



Ścieżka Wojny / skrytka 23

Śmierć na służbie

Pamiętaj, że znajdujesz się w pobliżu torów kolejowych, na których utrzymywany jest stały ruch pociągów. Pod żadnym pozorem nie zbliżaj się do torów, ani nie dotykaj elementów infrastruktury kolejowej.

Nieopodal miejsca, w którym stoisz znajduje się bydzyński dworzec kolejowy. Jeśli zejdziesz z nasypu po zachodniej stronie torów i skierujesz się wzdłuż torów na południe ku nastawni, dotrzesz do miejsca, w którym do niedawna spoczywały ciała kolejarzy poległych podczas walk na terenie dworca – 51°06'50.6"N 18°11'58.0"E.

Kilka minut po godzinie 10, 19 stycznia 1945 roku, na dworcu zebrana był znaczna grupa ludzi oczekujących na ewakuację z Bydżyny pociągiem jadącym z Kostowa. Równocześnie z wjazdem pociągu na dworzec wjechały pierwsze radzieckie czołgi - o przebiegu ofensywy radzieckiej przeczytasz w innych skrytkach na tej samej ścieżce. Pociąg wycofał się z powrotem do Kostowa, zaś na dworcu doszło do walk, w wyniku których budynek oraz infrastruktura zostały zniszczone, ludność oczekująca na ewakuację została wymordowana przez sowietów. Podczas tych wydarzeń śmierć podczas pełnienia służby ponieśli: zawiadowca stacji Franciszek Drong wraz z córką, kasjerka Marianna Kruszyńska, pracownik pocztowy z Uszyc, Ernest Płonka oraz pozostali nieznani z nazwiska kolejarze. Ciała pochowane zostały we wskazanym współrzędnymi miejscu około miesiąca później przez kolejarzy z Ostrowa Wielkopolskiego, którzy przybyli tutaj by przywrócić ruch kolejowy przez Bydżynę. Dziś znajduje się tam symboliczna mogiła, szczątki kolejarzy zostały ekshumowane i przeniesione do Kluczborka w pierwszych latach XXI wieku.



Wykorzystana fotografia pochodzi z książki “Byczyny przeszłość i dzień dzisiejszy” pod redakcją Jerzego Meissnera, wyd. Instytut Śląski w Opolu, 1988.